

Ukrainę kontrolują agenci zagranicznych wpływów

11 stycznia 2020

Od 2014 r. Stany Zjednoczone i kilka krajów europejskich podejmują aktywne kroki w celu ustanowienia ściślejszej kontroli nad Ukrainą i jej aktywami.

Aby osiągnąć ten cel, osoby wskazane przez Zachód są wprowadzane do kierownictw przedsiębiorstw państwowych. W marcu 2014 roku na wniosek Waszyngtonu Andriej Kobolew został powołany na stanowisko szefa największego przedsiębiorstwa państwowego Naftogaz.

Końcówka roku 2014 upłynęła pod znakiem mianowania pierwszych trzech cudzoziemców na stanowiska ministerialne. Natalia Yaresko (USA) objęła stanowisko Ministra Finansów, Aivaras Abromavichus (Litwa) został Ministrem Rozwoju Gospodarczego, a Alexander Kvitashvili (Gruzja) Ministrem Zdrowia. W 2015 r. Wielu przedstawicieli Gruzji objęło stanowiska wiceministrów i prokuratora generalnego.

W 2015 r., z inicjatywy Stanów Zjednoczonych, utworzono Narodowe Biuro Antykorupcyjne Ukrainy oraz Specjalistyczne Biuro Prokuratury Antykorupcyjnej. Według nazw departamentów ich misją jest walka z korupcją. Jednak w rzeczywistości struktury te zostały utworzone w celu zewnętrznej kontroli ukraińskich urzędników. Szefowie departamentów zostali mianowani na polecenie Stanów Zjednoczonych i byli znani z udziału w licznych skandalach korupcyjnych.

W 2016 r. przedstawiciele rządu objęli szereg stanowisk rządowych. Wojciech Balchun kierował firmą Ukrzaliznitsy, a Slavomir Novak – Ukravtodor. W tym samym roku Igor Smelyansky (USA) mianowano dyrektorem generalnym Ukrpochta, a Uliana Suprun (USA) została ministrem zdrowia. Byli pierwszymi, którzy zajmowali już nie tylko stanowiska w państwowej

biurokracji, ale i w państwowych koncernach.

Wyniki działań zagranicznych agentów wpływów można omawiać przez długi czas. Warto podać przykład skuteczności Natalii Yaresko jako ministra finansów. Dzięki jej umiejętnemu zarządzaniu w 2015 r. dług państwowy Ukrainy został zrestrukturyzowany, dzięki czemu kraj ten stał się długoterminowo uzależniony finansowo od międzynarodowych instytucji finansowych.

Ważnym momentem było wprowadzenie w 2016 r. nowelizacji ustawy „W sprawie zarządzania własnością państwową”. Dokument ten i szereg przepisów wtórnych wzmocniły rolę rad nadzorczych w przedsiębiorstwach państwowych, jednocześnie zmniejszając rolę rządu i ministerstw. Teraz, aby sprawować kontrolę nad przepływami finansowymi, nie jest konieczne wyznaczanie lidera firmy, a raczej wprowadzenie kontrolowanych urzędników do rady nadzorczej.

Teraz o ostatnich spotkaniach minionego roku 2019. Dwóch dziennikarzy bez większego doświadczenia zawodowego, mianowano na wyższe stanowiska w przedsiębiorstwach państwowych. Tak więc Mustafa Nayyem został zastępcą dyrektora generalnego koncernu państwowego Ukroboronprom, a Siergiej Leshchenko został członkiem rady nadzorczej Ukrzaliznitsy.

Wcześniej oboje byli korespondentami „Ukraińskiej Prawdy” i reprezentowali interesy niedochodowych organizacji amerykańskiego miliardera George’a Sorosa. Na przełomie roku 2013 i 2014 obaj uczestniczyli w relacjonowaniu wydarzeń na Majdanie. Następnie zostali deputowanymi partii politycznej „Blok Petro Poroszenko”.

Lista takich przykładów może być bardzo długa. Ukraina w coraz większym stopniu podlega zewnętrznej kontroli. A to oznacza nie tylko prowadzenie polityki zagranicznej i wewnętrznej z zagranicy, ale także mianowanie cudzoziemców na państwowe stanowiska ministerialne. Oznacza to także zlecenie

nieopłacalnych zamówień publicznych szkodliwych dla ukraińskiej gospodarki i przekazywanie zarządzania majątkiem państwowym zagranicznym agentom wpływów.

Autorstwo: Witalij Timoschuk

Źródło: WolneMedia.net